

MACHNICKI DARIUSZ

ur. 1932; Lublin



| | |
|-------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, PRL |
| Słowa kluczowe | Projekt Lublin. Opowieść o mieście, muzyka, lubelskie restauracje, granie w restauracjach, restauracja "Polonia" |

Jak kucharz i szef restauracji lubili muzykę, to było żyć, nie umierać

Dyrektorem Lubelskich Zakładów Gastronomicznych był Tadeusz Wołyński. I na początku nie było ograniczeń jakichś takich finansowych. Jeżeli szef kuchni był melomanem, lubił muzykę, a często to się zdarzało, to orkiestra miała takie żarcie... Ja w życiu lepszych kolacji nie jadłem. Codziennie jadłem kolację na gorąco. To było żyć, nie umierać. A jak mieliśmy jeszcze kucharza, który lubił orkiestrę... Był taki, Król się nazywał. I wtedy jakieś zastępstwo graliśmy. Na przeciwko Zamku, na balkonie. "Stylowej". Później był taki kucharz, który też nas lubił - w "Powszechnej". Dobrze jedliśmy, też cudowne żarcie. Dobrze jedliśmy też w "Polonii". W "Polonii". To była miejsce, gdzie łobuzeria przychodziła. Tak się brzydko mówiło, że „Kurwa i złodziej tam przychodzili”.

| | |
|-------------------------|------------------------------------------------|
| Data i miejsce nagrania | 2016-03-21, Lublin |
| Rozmawiał/a | Joanna Majdanik |
| Redakcja | Piotr Lasota |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |